Stefan Gełdon

Lalki Jima Hensona

MUPPETY

Technika teatru lalek - zeszyt 21

„Henson często podkreślał, że jego lalki były projektowane dla występów w telewizji. Ten motyw „gry na monitor", a nie na partnera stojącego obok, stał się zasadą hensonowskiej techniki, którą przejęli jego uczniowie i spadkobiercy. „Gra na monitor" to przejęcie optyki widza, liczenie się z tym, co w danej chwili widz widzi na ekranie, a zatem – reagowanie nie tylko na zachowanie postaci z ekranu, lecz także na odczucia widzów. Zdaniem krytyki, ta właśnie technika zapewniła programom Hensona Niezwykłą żywość i, mimo ekranu, spontaniczny kontakt z widzem."

(-) Henryk Jurkowski

Stefan Gełdon

Lalki Jima Hensona „MUPPETY"

Chyba żadne przedstawienie lalkowe nie było tak popularne (w ostatnim ćwierćwiczu XX wieku) wśród ogromnej telewizyjnej widowni całego świata jak "The Muppet Show" Jima Hensona.

Dzięki swym lalkom imitujących ludzi, zwierzęta, jak i fantastyczne stwory, Jim Henson dokonał przełomu w powszechnym odbiorze widowisk lalkowych, nie tylko w telewizji, ale także w kinie.

Fot.1. Jim Henson (zdjęcie z 1955r)

Jim Henson (ur.1936 zm.1990) pierwsze swoje lalki zrobił w 1954r. Wówczas opracował własny program lalkowy dla stacji telewizyjnej w Waszyngtonie. Potem zaproponowano mu prowadzenie wieczornego programu lalkowego dla dzieci (fot.2) Miał wtedy 18 lat.
Później 42 - letni Henson stał już na czele dużej firmy "Henson Associates", która zatrudniała ponad 70 pracowników technicznych - konstruktorów lalek i urządzeń towarzyszących, oraz 11 animatorów. Do grupy animatorów należał też sam Jim Henson.

Termin "muppet" wprowadzony został przez Jima Hensona, który określił w ten sposób połączenie marionetki (ang. marionette) z kukiełką (ang. puppet) Marionette + pUPPET = MUPPET.

Henson twierdził, że duże powodzenie przedstawień muppetów polega na tym, iż w jego programach, nawet najbardziej "czarny" charakter, jest w gruncie rzeczy niewinny. A to właśnie przybliża muppety publiczności.

Później, mimo bardzo dobrych opracowań lalkowych programów - żadna z dużych sieci stacji telewizyjnych w Stanach Zjednoczonych A.Płn. nie chciała zakupić rewii z muppetami o co Henson zabiegał przez 20 lat. Twierdzono, że tego rodzaju programy przeznaczone są

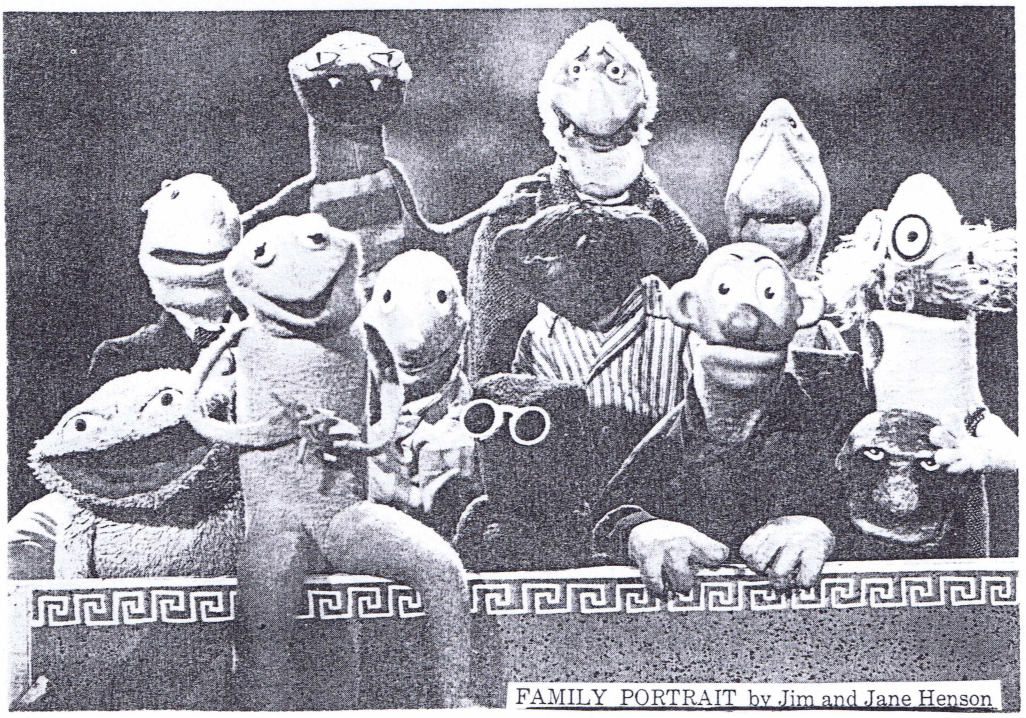

Fot.2. Lalki Jima Hensona z 1955 roku

raczej dla dzieci. Nie wróżono im większego powodzenia. Ryzyko podjął angielski producent Lord Lew Grade, zapraszając Hensona i jego spółkę do współpracy z angielską telewizją ABC, w jej londyńskim studio. Tam też powstał lalkowy program "The Muppet Show", który stanowił swoisty przełom w historii muppetów.

W 1976 roku "The Muppet Show" otrzymał w USA doroczną nagrodę za specjalną atrakcję telewizyjną, i od tej pory oglądali go telewidzowie prawie całego świata.

Przystępując do omówienia lalek Jima Hensona będę się opierał na telewizyjnych wypowiedziach Hensona, a także na materiałach wyszczególnionych w bibliografii tego zeszytu. Z uwagi na brak bezpośredniego kontaktu z lalkami Hensona będzie to opis wyrywkowy i niepełny.

Lalki Hensona chcę przedstawić w niżej wymienionych tematach:

Charakterystyka lalek Jima Hensona

Muppety

Świat Fraglesów:

- Fraglesy
- Dudersy
- Gorgi

Lalkowy kabaret "Polskie ZOO"

Charakterystyka lalek Jima Hensona

Jim Henson stworzył więcej postaci niż ktokolwiek inny od czasów W.Dysney´a. Lalki Hensona (często potocznie nazywane muppetami lub mappetkami) ze względu na ich wielkości i inny sposób gry podzieliłem na lalki: średniej wielkości to przedstawione na fotografii 3 MUPPETY i na fot.4 FRAGGLESY,

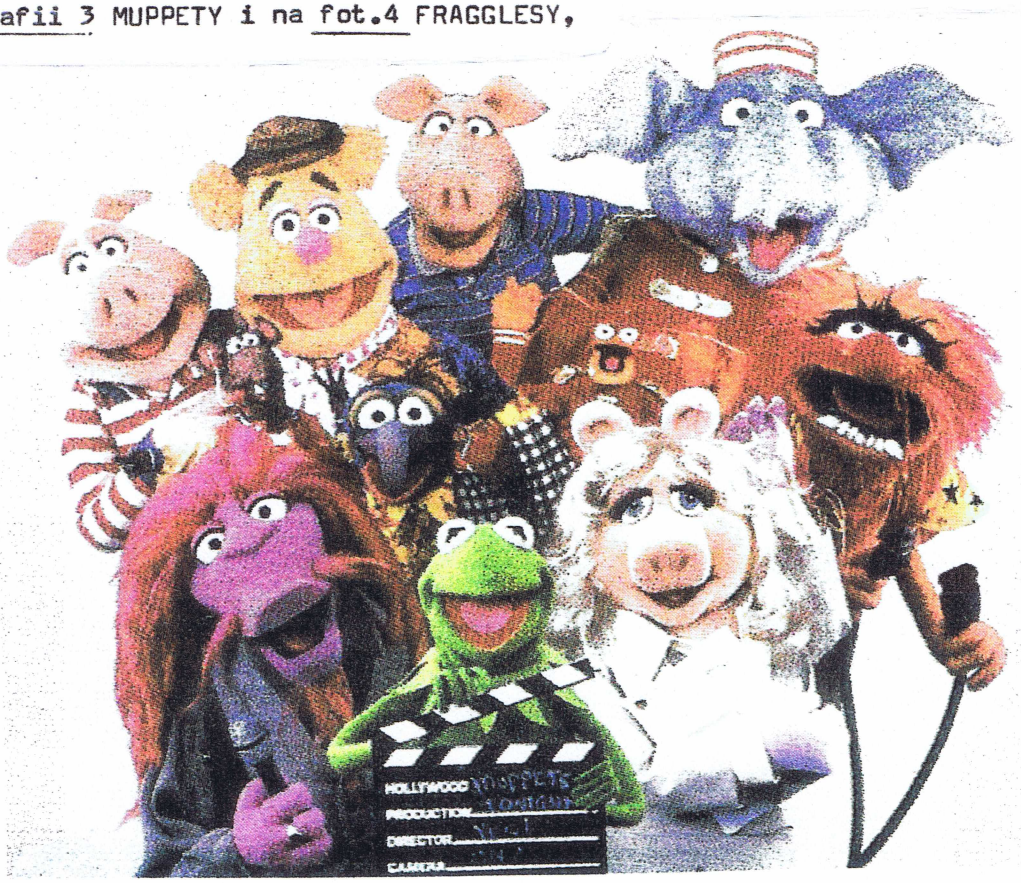

Fot.3. MUPPETY

Fot.4. FRAGGLESY

Lalki olbrzymie to GORGI (fot.5) i małe mechaniczno-elektroniczne DUDERSY (fot.6).

Fot.5. GORGI

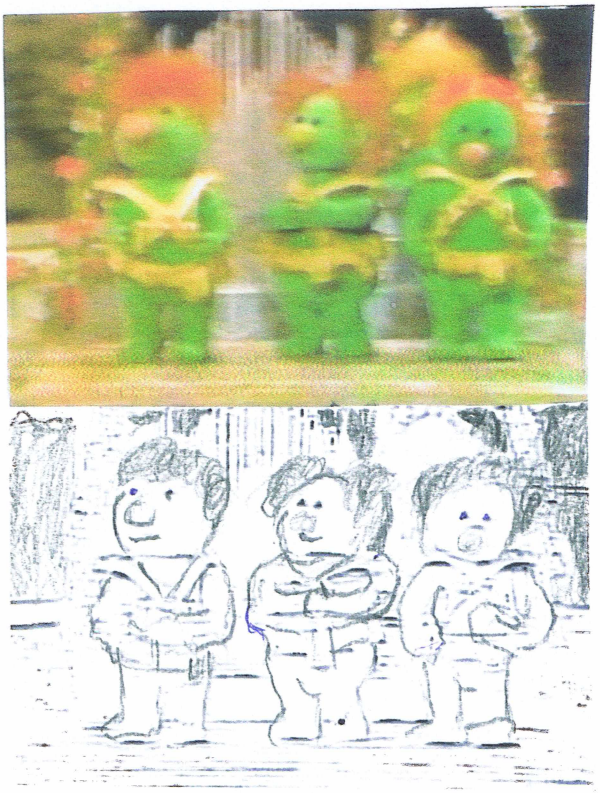

Fot.6. Dudersy

Poniższa tabela pokazuje lalki Hensona pod względem wielkości omawianych lalek, rodzaju animacji i miejsca gry.

rodzaj lalek	przybliżona wielkość lalki	rodzaj animacji	minimalna ilość animatorów jednej lalki	kontakt animatora z lalką	miejsce gry (nagrań)	uwagi
MUPPETY	60 cm	na żywo	1	bezpośrednio	specjalnie przygotowane studio telewizyjne	operator animacji elektronicznej znajduje się poza planem nagrań
FRAGGLESY	50 cm	na żywo	1	bezpośrednio	spec.przygotowane studio telewizyjne	
GORGI	2 m.	mieszany	2	kończyny,korp. bezpośr.oczy i usta elektron.	przestrzeń w zasięgu fal elektromagnet.	
DUDERSY	20 cm	elektronicznie	1	za pomocą fal elektromagn.	spec.przygotowane studio z zasięgiem fal elektromagn.	

W pracowniach Hensona większość lalek wykonano z pianki polurietanowej, pokrytej materiałem z wełny, flaneli lub innym puszystym albo włochatym materiałem. Skonstruowano około pół tysiąca lalek ale pracowano tylko na około 15 typach lalek.

kreując nową charakteryzację przez ubieranie ich w nowe kostiumy, przyklejanie (najczęściej na "rzepy") nosów o innym kszałcie, innych oczu, uszu i brwi - patrz fot.7. i fot.8.

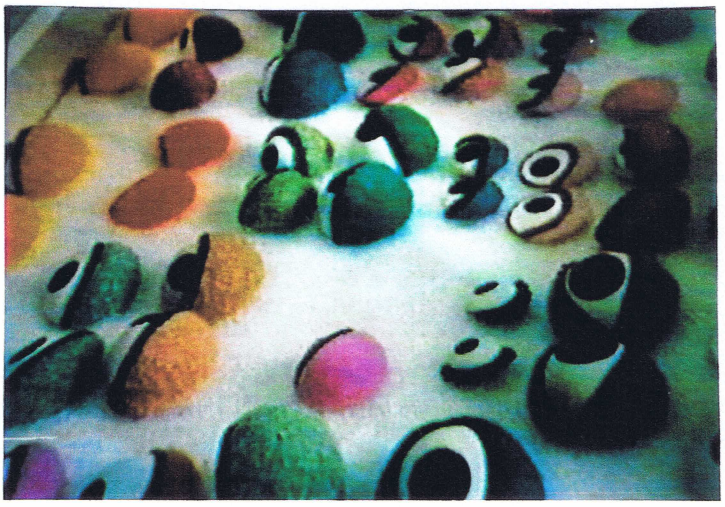

Fot.7. Różne rodzaje oczu.

Fot.8. Przyczepianie nosa.

Niektóre lalki Hensona mają elektronicznie sterowane usta, oczy i uszy i niejednokrotni są naszpikowane elektroniką.

Muppety

Nadmieniłem już, że muppety były tworzone dla telewizji, a później również dla kina. Myślę, że stanowi to przyczynę, dla której Henson tworzył lalki w innej technice i specyfice w porównaniu z lalką klasyczną.

Początkowo Henson sam projektował i konstruował lalki. Później robił to członek jego zespołu - Don Sahlin.

Fot.9. Animacja muppetów na łodzi Wikingów.

Muppety zwykle są bez nóg, mają tylko tułów, głowy i ręce. Są filmowane od pasa w górę, kamera ujmuje je tak, by widzowie uwierzyli, że lalki są całe.

Animatorzy muppetów grając, obserwują swoją lalkę w monitorze i widzą ją tak, jak przyszli widzowie (programy z lalkami Hensona są nagrywane przed ich emisją).

Terytorium gry dla muppetów jest bardzo wąskie, jest to pas przestrzeni od czubków głów animatorów, do nieco powyżej głów występujących lalek. Ale są programy, w których obszar gry jest duży, patrz fot.9, gdzie na specjalnym podeście przesuwa się łódź Wikingów, a nad lalkami widać duży prostokątny żagiel.

U Hensona prawie wszystkie lalki mają ruchome usta (gęby, pyski). Dłoń lalkarza - animatora uruchamia gębę lalki poruszając kciukiem tylko dolną częścią gęby, czyli szczęką, koordynując przy tym jej ruchy z wypowiadanymi słowami.

Inną właściwością muppetów jest charakterystyczne rozmieszczenie oczu i nosa na twarzach lalek.

Rys.10. Kermit

Rys.11. Piggy

Z bardzo wielu lalek stworzonych przez Hensona warto zwrócić uwagę na żabę o nazwie Kermit (rys.10) i świnkę Piggy (rys.11).

Nie ma wątpliwości, że zielona żaba - Kermit i różowa blond świnka Piggy stały się bohaterami, które cieszą się dużą popularnością na całym świecie. Być może tajemnica ich popularności tkwi w tym, że zostały obdarzone nie tylko wyrazistymi osobowościami, ale też ludzkimi pasjami i pragnieniami. Chcą sławy i pieniędzy, romansują, knują intrygi i dyskutują o poważnych sprawach. A na dodatek nie starzeją się i wciąż są zabawne. Henryk Jurkowski w artykule "Bóg zapragnął mieć muppety w niebie" (Teatr lalek 3-4 / 1990) przytacza opis Kermita sporządzony przez Christophera Finch'a "Kermit od głowy do palców ma w przybliżeniu dwie stopy wysokości. W istocie jest on najbardziej podstawowym rodzajem pacynki z dodatkowymi drążkami do prowadzenia. Głowa i tors Kermita są czymś w rodzaju watowanej rękawiczki, sięgającej do łokcia. Prawa ręka Jima Hensona mieści się w głowie Kermita, a kciuk w dolnej szczęce, poruszając głową i ustami żaby. Głowa Kermita jest niezwykle prosta w konstrukcji i bardzo giętka, tak że Henson może ją wykręcać na rozmaite sposoby, i właśnie ta giętkość sprawia, że żabie rysy są tak wyraziste. Ręce Kermita (i nogi, jeśli to potrzebne) prowadzi się z dołu za pomocą cienkich metalowych drążków. Które

na ekranie są prawie niewidoczne. Zazwyczaj Henson sam prowadzi te dwa drążki lewą ręką, by uruchamiać ręce Kermita. Kiedy potrzebne są ruchy pewnych członków - jak wtedy gdy Kermit siedzi i chce skrzyżować lub wyprostować nogi - inny lalkarz pomaga, operując dodatkowym zestawem drążków".

Świnka Piggy początkowo była jedną z wielu świnek występujących w programach-rewiach Hensona. Dopiero później awansowała. Piggy ubiera się w sposób specyficzny i wydaje się, że nie zdaje sobie sprawy ze swej tuszy.

Rzadko się zdarza, aby lalki znalazły się na znaczkach pocztowych. Amerykańska poczta wydała aż jedenastoznaczkową serię upamiętniającą 50-lecie powstania muppetów (patrz fot.12).

Fot.12. Piggy na znaczku pocztowym

Z dużej ilości muppetów na uwagę zasługują też lalki nazywane Statlerem i Waldorfem (fot.13). Są to widzowie lalkowego balkonu, którzy od od czasu do czasu żartują i szydzą sobie tak z przedstawienia, jak i z publiczności.

Choć na początku nikt nie wierzył w sukces Muppetów, to pod koniec lat 60-tych stały się gwiazdami telewizji i dostały własny telewizyjny program. Jim Henson nie miał wątpliwości, że zielona żaba i różowa świnka staną się dla wielu widzów bohaterami lalkowego świata.

Fot.13. Statler i Waldorf

Miś Fozzie i jego animator

Świat Fragglesów

Świat fragglesów to trzy różnorodne grupy lalek:

a) fragglesy (fot.4), których celem jest ciągła zabawa. Budowa tych lalek jest bardzo podobna do budowy muppetów i analogiczna jest animacja,

b) dudersy (fot.6)to małe około 20-centymetrowe laleczki. Istnieją po to, by pracować,

c) gorgi (fot.5) to olbrzymie około dwumetrowe maszkary.

Prezentowane na ekranie telewizyjnym fragglesy są widoczne od pasa w górę, natomiast dudersy i gorgi ukazują się w całości. Mimo tych różnic, wszystkie lalki ŚWIATA FRAGGLESÓW są do siebie podobne, gdyż wszystkie zostały zaprojektowane przez Michaela Fritha.

Fragglesy

Poza nieco mniejszymi wymiarami, innym wizerunkiem twarzy i oczami wykonanymi z plastykowych piłeczek są w budowie jak i animacji podobne do muppetów.

Dudersy

Dudersy stanowią jakby drugą grupę fragglesów. Dudersy są najmniejszymi zdalnie sterowanymi (animowanymi) lalkami Hensona (patrz tabela str.4).Głównym problemem była animacja małych laleczek. Pierwotnie Henson poruszał bezpośrednio małym dudersem, patrz zdjęcie obok (fot.14), ale tu zakres ruchów był bardzo ograniczony. Następnie przystąpiono do zdalnego animowania laleczki, urządzeniami przystosowanymi do rozmiaru ręki człowieka (fot.15). W ten sposób również lalka "porusza" urządzeniami dostosowanymi do wielkości małej laleczki. Dzięki takiemu rozwiązaniu animowane są laleczki jak i pojazdy (fot.16), którymi posługują się dudersy.

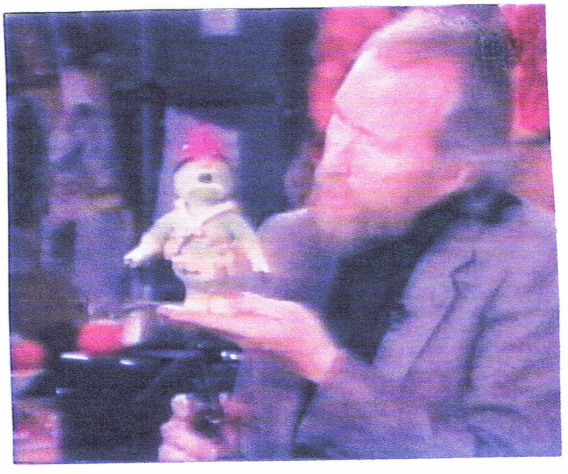

Fot.14. Henson z dudersem

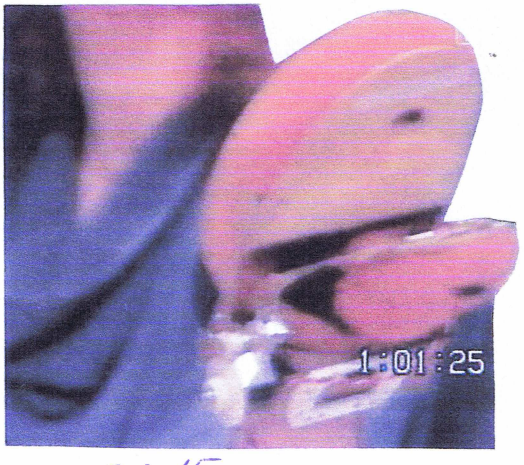

Fot. 15.

Urządzenia mechaniczno-elektroniczne pozwoliły animatorom zespołu Hensona tchnąć "prawdziwe życie" dudersom, które też chodzą "przebierają" nogami.

Osiągnięcia najnowszej techniki pozwalają obecnie "ożywiać" lalki za pomocą zdalnego sterowania. Zawansowane technologicznie lalki mają bardziej przekonywującą mimikę i gesty, więc współcześni reżyserzy filmów przygodowych nie obawiają się wykorzystywać lalek do ról, których nie mogą zagrać ludzie.

Animator z aparatem animacyjnym

Rękawica animacyjna

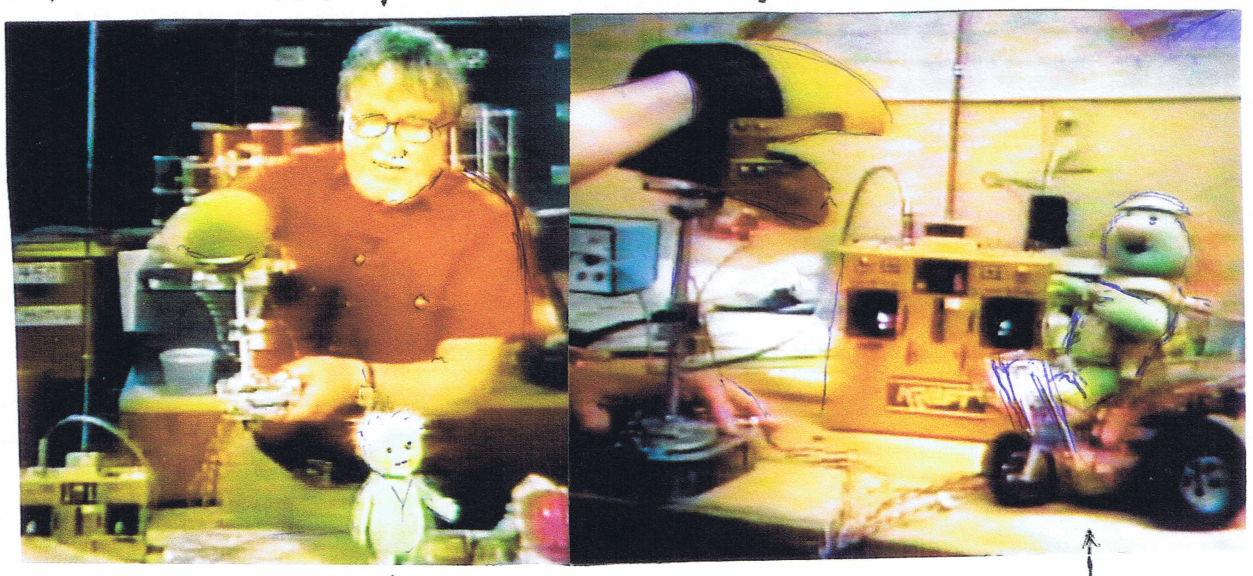

duders chodzący

duders jeżdżący

Fot.16. Animacja elektroniczna dudersów.

Gorgi

Wielkie około dwumetrowe lalki-maski nazywane gorgami stanowią niezwykłe połączenie sztuki lalkarskiej, pantomimy i technologicznej magii. Jest to najwyższy poziom wtajemniczenia w tych dziedzinach. Gorgi należą do najbardziej skomplikowanych lalek, jakie stworzył zespół Jima Hensona. Są to postacie olbrzymów (fot.5), które mają całkowitą swobodę ruchu i jednocześnie ekspresywne twarze. Trzeba było znaleźć sposób, aby dwóch wykonawców animowało jedną tą samą lalkę. Kostiumy olbrzymów noszą animatorzy

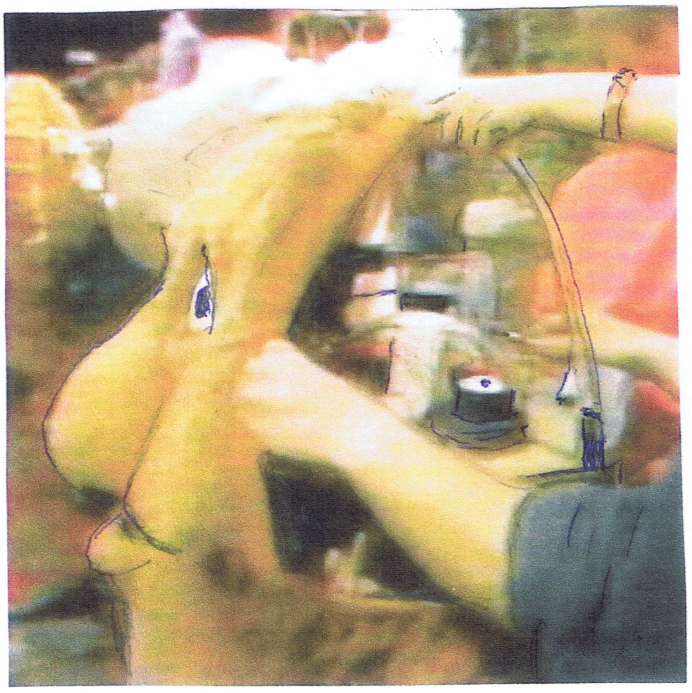

Fot.17. Montaż aparatury odbiorczej w głowie (maski) gorga

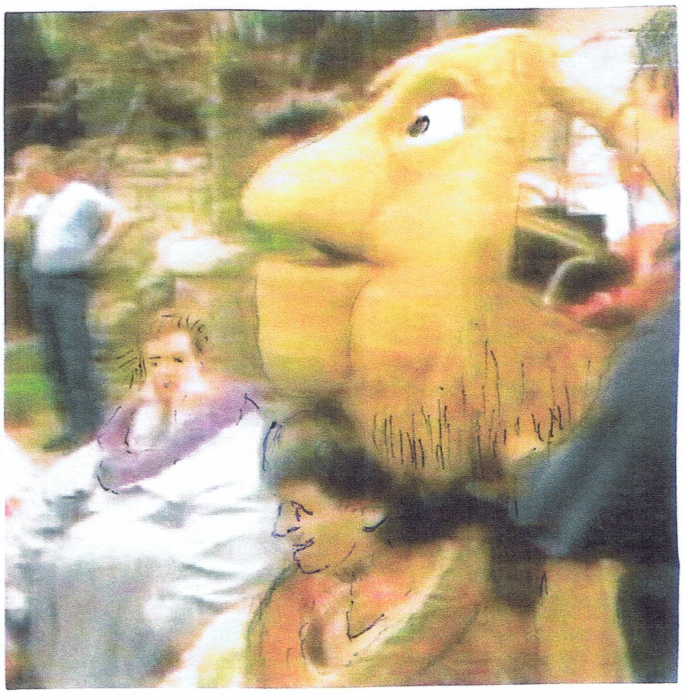

Fot.18. Zakładanie maski gorga na animatora

wyspecjalizowani w sztuce tańca i ruchu ciała. Ubrani w kostium mogą wykonywać niemal groteskowe ruchy. Nosząc olbrzymią głowę (patrz fot.18) animatorowi wewnątrz kostiumu trudno obserwować co dzieje się na zewnątrz. Dlatego w głowie-masce gorga wmontowano małą kamerę, której obiektyw jest źrenicą oka olbrzyma. Natomiast przed oczyma aktora-animatora zamontowano mały monitor, żeby aktor animujący kostiumem dużego gorga widział co co dzieje się dookoła.

Każdego gorga-olbrzyma ożywiają dwie osoby: aktor-animator znajdujący się w dużym kostiumie musi poruszać nogami, ramionami, głową i tułowiem. Mimiką twarzy, ruchem ust i powiek zajmuje się animator spoza granej postaci, korzystając z fal radiowych i nadajnika w postaci rękawicy (fot.15 i fot. 16), która sprawdziła się przy animacji małych dudersów.

Hensonowi udała się rzecz niezwykła - połączył rozrywkę dla dzieci z rozrywką dla dorosłych, która mimo upływu lat wcale nie staje się nudna. Raz jeszcze przytoczę wypowiedź Henryka Jurkowskiego z artykułu "Bóg zapragnął mieć muppety w niebie": "Nie ma wątpliwości co do tego, że Henson należy do najwybitniejszych artystów lalkarzy, którzy zdobyli sobie serca ogromnej widowni. Wyprzedzili go w tym dziele Vittorio Podrecca, Josef Skupa,Siergiej Obrazcow, Byli oni artystami podróżującymi, przenosili się z kraju do kraju, z kontynentu na kontynent. Henson różnił się od nich tym, że obrazy swoich lalek mógł przesyłać na odległość nie ruszając się z Nowego Jorku czy Londynu. Oczywiście posługiwał się innymi postaciami, innymi tematami, inną techniką, w sumie - innymi środkami wyrazowymi. Ale radość niósł całemu światu.

Lalkowy kabaret „Polskie ZOO"

Lalki Jima Hensona miały wpływ na lalkowe programy telewizyjne w wielu krajach. W późnych latach osiemdziesiątych przed twórcami lalkowych programów otworzyły się nowe horyzonty. W wielu telewizjach pojawiły się programy satyryczne, w których występowały lalki - karykatury znanych osobistości.

Jaromir Chomicz w kwartalniku "Teatr Lalek", artykuł NASZE ZOO pisze: "Przed laty z zazdrością spoglądałem w okienko telewizora oglądając wspaniałe Muppety Jima Hensona. Twórcę tej audycji miałem nawet okazję poznać na Fire Island. Wówczas wyraziłem swój entuzjazm dla tego co robił. To dlaczego nie zrobicie takiej audycji w Polsce? - zapytał ze zdziwieniem. Ówczesne realia polityczne nie pozwalały na tego rodzaju eksperyment.

Pewnego dnia Marek Chodaczyński przywiózł do studia na Woronicza lalki z wystawianego we FRASZCE "Lekarza mimowoli" Lalki zaprojektowane przez Piotra Krochmalskiego były duże, wykonane z gąbki, co dawało możliwość mimicznej animacji gęby.

Lalki zainteresowały redaktorów programu oraz Kryszaka i Zaorskiego. Rozmowy na temat formy postaci, "przymiarki" do spektaklu zaowocowały we wrześniu 1991r.

pierwszym programem Polskiego ZOO - satyrycznej cotygodniówki w Polskiej Telewizji".

Fot.19.

Na zdjęciu obok (fot.19) zaprezentowano polityków w postaciach zwierząt. Lalki projektował Jacek Frankowski, a wykonanie lalek przypadło Andrzejowi Grygołowiczowi. Chodziło o to, by lalki zwierzęce przypominały swoje ludzkie pierwowzory. Tworzywo do ich wykonania to gąbka odpowiednio ukształtowana, z otworem w środku tak przystosowanym, by można było odpowiednio lalką animować.

Oglądałem prawie wszystkie odcinki Polskiego ZOO - fascynującej audycji telewizyjnej, oglądanej zarówno przez dorosłych, jak i przez dzieci, wyśpiewujące z zamiłowaniem:

"Wszystkie łosie mają w nosie
żubr popłakał się jak bóbr,
z dzika właśnie wyszło prosie.
Chór padalców w roli kur,
piszczy w trawie
lub brzmi w trzcinie.
sieją burze albo mak
wydarzenia i opinie
a czasami nawet fakt"

A.Grygołowicz

Fot.20. Reżyserzy i lalki "Polskiego ZOO"

Telewizyjny lalkowy kabaret "Polskie ZOO" przestał się ukazywać po wyemitowaniu 93 odcinków. Wybory do Sejmu w 1993roku położyły kres występom bardzo lubianych i sympatycznych zwierzaków.

Bibliografia

The Puppetry Journal Ashville, Ohio 1962r.

Współczesny Teatr Lalek - praca zbiorowa - PIW W-wa 1965r.

U N I M A - Informations 1980r.

Kwartalnik "Teatr Lalek" nr 3-4 1990 i nr 3 1992

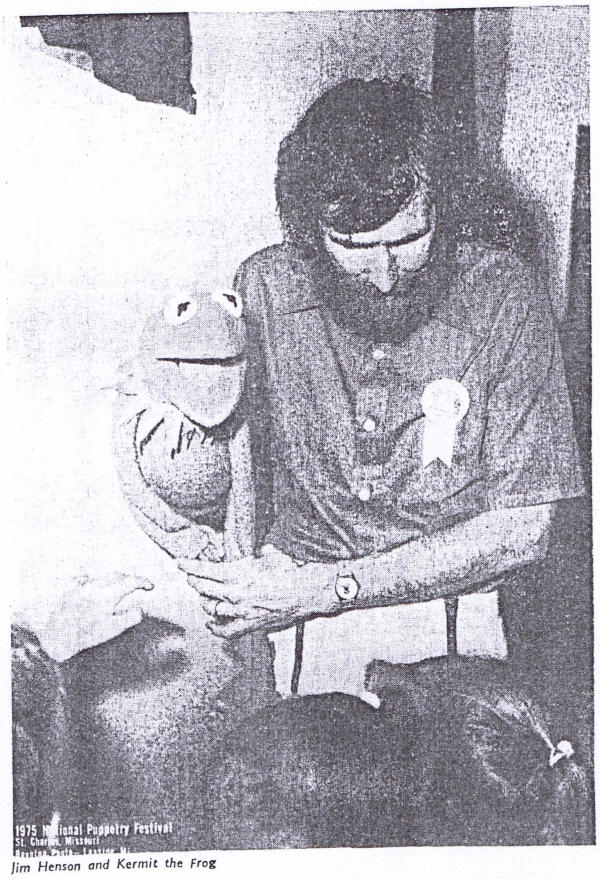

Jim Henson and Kermit the Frog